

Paulina Mucha

Epitafium nagrobne jako forma pamięci o zmarłym

Acta Humana nr 5, 175-187

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Mgr **Paulina Mucha**

UMCS Lublin

e-mail: paulina.mucha.89@wp.pl

Epitafium nagrobne jako forma pamięci o zmarłym

Wstęp – z historii epitafium

Termin „epitafium” znany był już w starożytności¹. Żyjący na przełomie VI i VII wieku Izydor z Sewilli zdefiniował przywołany rodzaj wypowiedzi jako „napis o zmarłych, spoczywających w zaśnięciu [...], zawierający informacje o ich życiu, obyczajach i wieku”². W analogiczny sposób omawiane pojęcie opisywał Bernard z Utrechtu: „utwór na grób [uwzględniający] imię, zajęcia, obyczaje i dzień odejścia zmarłego”³. Lapidarną definicją posłużył się Jan Mączyński, wyjaśniając, że epitafium to „tytuł albo napis nagrobny”⁴. Znaczenie kluczowego w tym artykule pojęcia uległo zmianie w XVII wieku, bowiem to wówczas po raz pierwszy zaczęto je utożsamiać z nagrobkiem⁵. Przywołane dotychczas definicje zostały zebrane w jedną formułę, a następnie utrwalone w leksykonie osiemnastowiecznym, z którego dowiadujemy się, że epitafium to „nagrobek, który stawia się ku czci zmarłego, w celu utrwalenia pamięci o nim, zawierający jakąś inskrypcję, notującą datę śmierci i pochwałę cnót zmarłego”⁶. Kolejny wiek przyniósł dalsze propozycje leksykograficzne. Co prawda, w zbiorze przygotowanym przez Samuela Bogumiła Lindego⁷ oraz w słowniku pod redakcją Jana Karłowicza, Adama

¹ Przywołany gatunek stanowił jeden z elementów twórczości funeralnej, na którą składały się również: epicedia, epigramy, elegie czy nagrobki. Terminy te nie miały jasno wyznaczonych zakresów znaczeniowych, co powodowało chaos terminologiczny. Zob. S. Zabłocki, *Antyczne epicedium i elegia żałobna. Geneza i rozwój*, Wrocław 1965, s. 10–11.

² Przywołuję za: J. Rećko, *Literackie epitafium barokowe. Geneza i teoria gatunku*, Zielona Góra 1992, s. 11.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

⁷ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1, Lwów 1854.

Antoniego Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego⁸ słowo epitafium nie zostało umieszczone, ale w innym opracowaniu, pochodzącym również z XIX wieku, nastąpiło rozgraniczenie dwóch sensów pojęcia – kluczowy termin zaczęto interpretować z jednej strony jako „napis nagrobny”, z drugiej zaś jako „kamień grobowy, nagrobek”⁹. Słownik staropolski z 1965 roku nie odnotowuje zasadniczego dla tego artykułu słowa¹⁰. W leksykonie, który został opublikowany cztery lata później, tytułowy leksem definiowany jest w następujący sposób: „1) napis nagrobkowy; płyta, tablica rzeźbiona lub malowana z napisem na cześć zmarłego; 2) utwór poetycki napisany ku czci zmarłego; rodzaj satyrycznego utworu w formie napisu nagrobkowego, ośmieszającego jakąś żyjącą osobę”¹¹. Te dwa znaczenia zostały nieco skrócone i powielone w słowniku, który został opublikowany dwadzieścia lat później: „1) napis nagrobkowy; płyta, tablica z napisem na cześć zmarłego; 2) lit. utwór poetycki napisany ku czci zmarłego”¹².

W najnowszych leksykonach nie odnotowano znaczących różnic w rozumieniu epitafium. *Słownik współczesnego języka polskiego* podaje, że interesujący nas termin oznacza: „1) napis nagrobkowy lub utwór poświęcony osobie zmarłej; 2) ozdobną tablicę poświęconą pamięci zmarłego, niezwiązaną z miejscem pochówku, umieszczaną najczęściej na ścianach, filarach lub posadzce kościoła”¹³. Z kolei w *Nowym słowniku języka polskiego* czytamy, że jest to „1) ozdobna płyta, tablica z napisem ku czci zmarłego; 2) lit. a) utwór poetycki napisany na cześć zmarłego; nagrobek; b) rodzaj utworu satyrycznego w formie napisu nagrobkowego”¹⁴. W słownikach z XXI wieku po raz pierwszy w odniesieniu do epitafium pojawia się określenie „wiersz”: „1) napis nagrobkowy lub wiersz poświęcony osobie zmarłej; 2) ozdobna tablica umieszczana w kościołach”¹⁵. W kolejnym leksykonie został rozbudowany człon dotyczący tworzywa, z którego wykonuje się nagrobki oraz ich elementów, natomiast pierwszy sposób rozumienia wyrazu powielił wcześniejsze ustalenia: „1) utwór literacki lub napis nagrobkowy poświęcony osobie zmarłej; nagrobek; 2) szt. ozdobna tablica (z kamienia, materiału lub drewna) ku czci zmarłego, zawierająca poświęcony mu napis, czasem portret lub scenę

⁸ *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1, Warszawa 1900.

⁹ *Słownik języka polskiego*, oprac. A. Zdanowicz, M. Bohusz Szyszka, J. Filipowicz [et al.], cz. 1, Wilno 1861, s. 299.

¹⁰ *Słownik staropolski*, red. K. Nitsch, t. 2, Warszawa 1956.

¹¹ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 2, Warszawa 1960, s. 743.

¹² *Słownik wyrazów obcych*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 197.

¹³ *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. E. Wierzbicka, Warszawa 1998, s. 238. Identyczna definicja znajduje się w *Słowniku współczesnego języka polskiego* (red. B. Dunaj, Kraków 2000, s. 390).

¹⁴ *Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2002, s. 189.

¹⁵ *Słownik 1000 potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, Warszawa 2005, s. 167.

figuralną, umieszczana głównie w kościołach, najczęściej w sąsiedztwie grobu zmarłego¹⁶. Słownik z 2009 roku uwzględnia dodatkowo objaśnienia na temat pochodzenia terminu – „łac. *epitaphium*, z gr. *epitaphion* – oracja pogrzebowa, od *-epi* – przedrostek: na-, w-, przy, *taphos* – grób, pogrzeb; 1) napis nagrobkowy; wiersz poświęcony zmarłemu; 2) tablica z napisem ku czci zmarłego, umieszczona w kościele¹⁷.

Powyższe definicje ilustrują złożoność ustaleń terminologicznych i prób stworzenia jednej, pełnej definicji terminu epitafium. Trzeba jednak przyznać, że do tej pory nie została w sposób dostateczny podkreślona różnica między tekstem odnoszącym się do danych osobowych a sentencją. W niniejszym artykule pomijam te składniki treściowe napisu, które odnoszą się do danych personalnych zmarłego (imienia/imion, nazwiska/nazwisk, wieku, daty urodzenia i śmierci, zawodu¹⁸). Epitafium nagrobne będę rozumieć jako część inskrypcji, która ma charakter sentencji – „zdania zawierającego ogólną myśl o charakterze moralnym lub filozoficznym, sformułowanego w sposób lapidarny; aforyzmu¹⁹” – umieszczonej na grobowcu.

Warte podkreślenia jest to, że dawne epitafia wydają się kunsztowniejsze pod względem treści oraz bardziej rozbudowane niż ich współczesne odpowiedniki. Przypomnijmy, iż pierwsze tego typu „upamiętniające” wiersze tworzono w języku łacińskim. W Polsce za jeden z najstarszych napisów nagrobnych uznaje się 14-wersowy utwór poświęcony Bolesławowi Chrobremu²⁰. Na szerszą skalę epitafia w języku polskim zaczęły powstawać w XVI wieku. O ile do tego czasu głównymi motywami tworzenia inskrypcji nagrobnych były powody historyczne, tak koniec tego stulecia przyniósł duże zmiany²¹. Zasadniczym celem epigrafiki stało się bowiem zachowanie w pamięci osoby zmarłej, o co troszczyli się krewni i przyjaciele zmarłego, a także on sam²². Ogromną wagę przykładano do utrwalenia osobowości nieboszczyka, zarówno bardziej, jak i mniej znanego większej społeczności²³. Egzemplifikacją tego zwyczaju stanowi np. utwór Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, zatytułowany *Epitafium albo napis na grób Pannie Annie Stawskiej*:

¹⁶ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1, Warszawa 2006, s. 844.

¹⁷ A. Calba, D. Latoń, A. Latusek [et al.], *Nowy słownik wyrazów obcych*, Kraków 2009, s. 112.

¹⁸ W niniejszym artykule nie przywołuję profesji utrwalonych na grobach, aczkolwiek trzeba stwierdzić, że w czasach dawnych były one o wiele częściej spotykane niż współcześnie.

¹⁹ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, op. cit., s. 1176–1177.

²⁰ Z treścią epitafium można zapoznać się m.in. na stronie www.mediewistyka.pl/Chrobry.pdf.

²¹ J. Rećko, op. cit., s. 81.

²² Ibidem.

²³ Ibidem.

By młodość wdzięczną, piękną, uczciwą ochotę,
Świątą czystość, spaniałą stateczność i cnotę
Śmierć, łakoma krwie ludzkiej, w słusznej wadze miała,
Dłużej by Anna Stawska na tem świecie trwała,
Której panińskie ciało jest tu pochowane;
Cna dusza na miejsce szła, świętem zgotowane.
Tak nam każe jej wiara i stałe ufanie
Wierzyć, które tu miała w tobie, Chryste Panie!²⁴

Z epitafium dowiadujemy się o wielu zaletach zmarłej, między innymi: młodym wieku, wdzięku, rzetelności, nieskazitelności oraz religijności. Także w latach późniejszych dążono do upamiętnienia najważniejszych zasług zmarłego. Na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie znajduje się grób osoby żyjącej w latach 1815–1880, na którym umieszczono napis: „Niestrudzony pracownik w zawodzie swoim, poświęcił życie dla pożytku społeczeństwa i rodziny. Umiał kochać i cierpieć umiał. Przeboleł wiele. Niechaj mu cichą będzie mogiła, a cześć należna pamięci”. Wydaje się jednak, że obecnie tendencja ta uległa zmianie, co postaram się przedstawić.

Celem niniejszego artykułu jest próba opisanego formy (struktury) współczesnych inskrypcji nagrobnych. Analizie – przede wszystkim – językoznawczej poddanych zostanie sto epitafiów z ostatnich 15 lat, znajdujących się na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie.

Epitafia religijne

Do tej grupy zaliczam teksty, które zawierają wyraz *Bóg* i wyrażenie *Matka Boska* (lub jednostki synonimiczne) bądź stanowią nawiązania do innych świętych (poprzez przywołanie ich nazw osobowych lub odtwarzanie wypowiedzianych przez nich słów).

Na lubelskich nagrobkach wiele napisów stanowią cytaty. Wierzący bardzo często odwołują się do *Pisma Świętego*. Kazimierz Długosz skłonność do wykorzystywania słów z *Biblii* w formie epitafiów tłumaczy tendencją do zastępowania terminów „abstrakcyjnych i intelektualnych” słowami o znaczeniu „konkretnym i obrazowym”²⁵. Nie należy oczywiście zapominać, że *Pismo Święte* jest fundamentalną księgą, która pełni w kulturze niezwykle istotną rolę. Popularne są zwłaszcza nawiązania do *Psalmsów*, podkreślające chęć obcowania z Bogiem i zawierzenia

²⁴ M. Sęp Szarzyński, *Poezje*, oprac. J.S. Gruchała, Kraków 1997, s. 123.

²⁵ K. Długosz, *Inskrypcje nagrobne w ujęciu językoznawczym*, Gorzów Wielkopolski 2010, s. 39.

Jego woli: „Panie Boże Mój, w Tobie szukam schronienia” (*Psalm 1*), „Pokładam ufność w Tobie Panie [...]” (*Psalm 31*), „Niech nas ogarnia łaska Twoja Panie według ufności pokładanej w Tobie” (*Psalm 33*), „Boże mój, Ciebie szukam” (*Psalm 63*). Rodziny zmarłych niejednokrotnie przytaczają słowa z *Ewangelii św. Jana* w formie oryginalnej: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie na wieki”; „Błogosławieni, którzy umierają w Panu”; „Bóg jest miłością”, lub nieco modyfikując szyk: „I otrze Bóg każdą łzę” (w oryginale: „I każdą łzę otrze Bóg”). Niezależnie od formy cytowania, wszystkie zdania pełnią funkcję, którą można by nazwać pocieszającą²⁶, wyrażoną wprost (jak w ostatnim przykładzie) lub pośrednio – przejawiającą się w wierze w życie wieczne i miłość Zbawiciela. Na jednym z nagrobków umieszczono jedno z ośmiu błogosławieństw, utrwalonych w *Ewangelii św. Mateusza* – „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni”. Taki zapis świadczy o uznaniu zmarłego za osobę uczciwą, postępującą zgodnie z zasadami ustanowionymi przez Jezusa. W podobny sposób należy interpretować cytaty z *Listu do Filipian* – „Radujcie się w Panu”. Takie epitafium nagrobne ma informować, że osoba złożona w grobie zasługuje na łaskawość Boga.

Kolejną grupę stanowią cytaty z innych tekstów niż *Pismo Święte*. Należy wśród nich wymienić przytoczenia w trybie rozkazującym z: *Modlitwy Pańskiej* – „Bądź wola Twoja”; „Przyjdź Królestwo Twoje”, aktu pokuty – „Miłosierdzie swoje okaż nam Panie”, litanii za zmarłych: „Niech odpoczywają w pokoju wiecznym”; „Spoczywaj w pokoju wiecznym”; „Niech spoczywają w pokoju”, oraz ze zmienionym ostatnim członem – „Niech spoczywają w Bogu”. Wypowiedzi, które mogą zostać umieszczone na grobie każdego – niezależnie od wieku, miejsca zamieszkania, płci czy zajmowanej pozycji społecznej – cieszą się niesłabnącą popularnością²⁷. Wiary w miłosierdzie Boże uwydatnia wielokrotnie spotykane wyznanie „Jezu, ufam Tobie” (lub w aspekcie dokonany wraz ze zmianą zaimka: „Jezu, zaufałem Ci”), nawiązujące do tytułu obrazu ukazującego Chrystusa, z którego serca wychodzą dwa promienie: biały i czerwony²⁸. Do słów zakonniccy odnosi się także kolejne epitafium – „Tylko miłość ma wartość [...] Nic się równać nie może z jednym aktem czystej miłości – miłości Boga”. Niektóre napisy nagrobne są szczególnie ciekawe ze względu na zestawienie słów o charakterze antoni-

²⁶ J. Kolbuszewski (*Wiersze z cmentarza*, Wrocław 1895, s. 80) pisze, że cmentarz jako miejsce pamięci przywołuje ból po stracie bliskiej osoby, dlatego treści konsolacyjne na epitafiach nagrobnych są coraz rzadsze.

²⁷ Pracownicy cmentarni posiadają specjalne zeszyty, w których epitafia pogrupowane są w napisy przeznaczone dla: dzieci, rodziców, mężów, żon, zakonnic, robotników, nauczycieli, zmarłych przedwcześnie lub tragicznie oraz wszystkich. Formuły takie, jak „Jezu, ufam Tobie” zalicza się do ostatniej grupy. Zob. *ibidem*, s. 90.

²⁸ www.iskra.info.pl/page36.html.

micznym. Na jednym z grobów umieszczono słowa św. Teresy – „Ja nie umieram, wstępuję w życie”. Użyty w 1 os. l. poj. czasownik *umieram* jest przeciwny pod względem znaczeniowym do rzeczownika *życie*. Na lubelskim cmentarzu można również zauważyć wygrawerowane słowa św. Izydora, zestawione ze sobą tak, jak w ostatnim omówionym epitafium – „Ucz się, jakbyś miał żyć wiecznie. Żyj, jakbyś miał umrzeć jutro”. Zauważmy, że łacina jest językiem coraz rzadziej używanym w konstruowaniu współczesnych epitafiów. Niemniej na niektórych nagrobkach spotyka się jeszcze sformułowanie „Ave Maria”, którego źródła dopatrywać można się w *Pozdrowieniu anielskim* (modlitwie *Zdrowaś Mario*), jak również w powstałej później pieśni maryjnej o tym samym tytule. Jak słusznie zauważył K. Długosz, polski odpowiednik umieszczany jest zazwyczaj w nieco bardziej rozbudowanych wypowiedziach: „Prosi o Zdrowaś Mario”; „Odmów Zdrowaś Mario”²⁹. Kolejne epitafium traktuje o dwóch rodzajach egzystowania: witalnym i pośmiertnym. Słowa, których autorem jest jeden z najwybitniejszych polskich poetów doby romantyzmu – Cyprian Kamil Norwid, przypominają uniwersalną dla wierzących prawdę o życiu doczesnym na ziemi i wiecznym w niebie. W omawianym epitafium sens życia sprowadza się do trwania metafizycznego – „A Bóg mój – żywot jest i zmartwychwstanie. To jest wszystek cel, choć przez konanie”.

W analizowanym materiale językowym zaobserwować można również bardziej nieszablone epitafia. Takich wypowiedzi w porównaniu z cytatami jest zdecydowanie mniej. Tematyka części z nich dotyczy Sądu Ostatecznego i oczekiwania zbawienia. Wezwanie kierowane jest bezpośrednio do Jezusa: „Chryste, nie bądź Sędzią, lecz Zbawicielem”. Nadawca może wypowiadać się w imieniu swoim („Boże, dałeś nam życie. Daj nam zbawienie”) lub osób trzecich, które najprawdopodobniej łączyła ze zmarłym bliska więź („Boże, weź ich do siebie”). Zaimek dzierżawczy *ich* użyty został także w stwierdzeniu, które świadczy o zawierzeniu Stwórcy losu zmarłego: „Ich dusze w ręku Boga”. Niekiedy wypowiedź kierowana jest do szerszego grona odbiorców³⁰, jak w przypadku oznajmienia w czasie przeszłym: „Odeszli do Pana”. Inskrypcja nagrobna może być sformułowana także w czasie przyszłym – „[...] w krainie życia wiecznego napotkasz Boga żywego [...]”. W kolejnym epitafium posłużono się trybem rozkazującym, którego moc dyrektywna została zamieniona na optatywną i powiększona w wyniku zastosowania wartościującego przymiotnika – „Niech dobry Bóg ich przygarnie”. Niektóre inskrypcje nagrobne o charakterze religijnym informują o okolicznościach śmierci: momencie, w którym Stwórca zdecydował o końcu życia na ziemi konkretnej osoby („Bóg sam wybrał czas”) oraz braku pełnej harmonii w zjednoczeniu ze Stwo-

²⁹ K. Długosz, op. cit., s. 43.

³⁰ Liczne grona adresatów, którymi może być „każdy potencjalny czytelnik”, J. Kolbuszewski (op. cit., s. 81) określa mianem „wirtualnego odbiorcy”. Tak sformułowane epitafium sprzyja jego uniwersalizacji.

rzycielem przed zakończeniem życia ziemskiego („Z Bogiem na poły pogodzona odeszłaś”). Bardzo rzadko wśród epitafiów współczesnych pojawia się unikato-wy napis, o dużym stopniu zindywidualizowania. Jako przykład takiej inskrypcji nagrobnej można wymienić stwierdzenie o charakterze elipsy: „Bogu – życie. Ludziom – śmierć. Sobie – krzyż”. Egzemplifikacją osobistego wyznania będzie również wypowiedź sformułowana w czasie przeszłym, podkreślająca młody wiek zmarłego, boleść bliskich i obcowanie ze Stworzycielem – „Krótka na tym świecie była Twoja droga. Zostawiłeś nas w smutku, odszedłeś do Boga”.

Napisy nagrobne o charakterze religijnym stanowią 37% wszystkich analizowanych inskrypcji. W tej grupie najczęściej wykorzystuje się cytaty – 26% wszystkich napisów, z czego 11% to przytoczenia biblijne, zaś 15% wypowiedzi zaczerpnięto z innych utworów. Z kolei wyszukane inskrypcje, stanowiące wynik inwencji twórczej osób stawiających pomnik (bliskich lub pracowników cmentar-nych), dotyczą tylko 11% nagrobków.

Epitafia świeckie

Większość napisów nagrobnych stanowią epitafia o charakterze świeckim, a więc struktury, w których nie ma odwołania do nazw osób świętych lub ich słów.

Najliczniejsze w tej grupie są inskrypcje, które przyjmują postać aforystyczną (24%). Osoby pogrążone w żałobie podkreślają przede wszystkim wartość, jaką jest nieśmiertelność. Życie wieczne staje się możliwe głównie dzięki uczuciu, którym został obdarowany zmarły. W epitafiach nazywa się ten stosunek emocjonalny wprost: „Śmierć kresem życia, ale nie miłości”; „Ci, których kochamy, nie odchodzą nigdy”; „Ci, których kochamy, nie umierają nigdy”, w formie dłuższej – „Ci, których kochamy, nigdy nie umierają, bo miłość jest nieśmiertelna”, lub wskazuje część ciała, za pomocą której jest możliwe odczuwanie tych szczególnych stanów emocjonalnych: „Na zawsze w sercach”; „Na zawsze w naszych sercach”; „Na zawsze w sercach bliskich”. Ponadto omawianego rodzaju wypowiedzi formułowane są w czasie przeszłym – „Pozostaliście w sercach tych, którzy Was kochali”, jak i w czasie przyszłym – „Pozostaniesz na zawsze w sercach tych, którzy Cię kochają”. Przysłowki o znaczeniu antonimicznym: *zawsze* i *nigdy*, użyte w wyżej przywołanych kontekstach, podkreślają więc międzyludzką, niezależną od czasu i przestrzeni.

Nieśmiertelność – w świetle epitafiów – można zyskać także dzięki wspomnieniom, co zostaje wyrażone w zdaniu twierdzącym – „Zawsze żywi w naszej pamięci”, oraz poprzez zastosowanie zaprzeczenia *nie* – „Nie umiera ten, kto w pamięci żywych”. Obydwa pojęć, będących zapewnieniem nierozzerwalności relacji interpersonalnych, użyto w inskrypcji nagrobnej o następującej treści: „Pamięć dowodem miłości”. Przywołane do tej pory epitafia świeckie zawierają w sobie przekaz, który można by sparafrazować w sposób następujący: „Jeżeli pamiętam, to kocham. A za-

równy pamięć, jak i miłość zapewniają nieśmiertelność³¹. Na jednej z inskrypcji nagrobnych wspomnienie i uczucie zostały wymienione razem jako gwarancja niezapomnienia: „Zawsze będziesz między nami. W pamięci i sercach pozostaniesz”. Zgodnie z kolejnym napisem nieprzemijalność zapewnić może sobie sam zmarły, jeśli postępował uczciwie w życiu ziemskim, bowiem – „Sprawiedliwi żyją wiecznie”. Ową trwałość gwarantuje również miłość, którą nieżyjący człowiek obdarowywał innych, gdyż dowiadujemy się: „Droga do nieba prowadzi przez miłość”. Przymiotnik *wieczny* utrwalono jeszcze na dwóch nagrobkach: a) w postaci napisu w języku polskim – „Pokój Wam wieczny w cichej krainie, gdzie ból nie sięga i łza nie płynie”, oraz b) w mowie Cycerona – *Ad perpetuam rei memoriam* (tłum. „Na wieczną rzeczy pamiątkę”). Śmierć może być traktowana jako synonim niezmienności (trwałości stanu, swoistej pewności) – „Życie jest snem. Śmierć wiecznością”.

Kolejne epitafia o charakterze aforyzmów nie nawiązują już w sposób tak bezpośredni do nieśmiertelności, jak te wymienione do tej pory. Z jednej z inskrypcji dowiadujemy się, że jedynie służba innym ludziom ma w życiu sens – „Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia”. Niekiedy odejście ze świata traktowane jest jako ukojenie dla zmarłego – *Absolvi animam meam* (tłum. „Przyniosłem ulgę swej duszy”). W innym epitafium śmierć człowieka zostaje porównana do zwiędnięcia rośliny – „Dni moje są jako dzień pochylone, a jam jako trawa uwiędł”. Umieranie jest immamentnym składnikiem wpisanym w życie człowieka. Osoby wierzące upatrują jednak kontynuacji egzystencji w innym miejscu i czasie, o czym świadczy napis: „Rozłąka jest naszym losem. Spotkanie naszą nadzieją”. Zaimek dzierżawczy *nasz* podkreśla wspólnotę międzyludzką. Niemniej niejako zaleceniem jednego ze zmarłych byłby brak pośpiechu do tego nowego rodzaju istnienia – „Ja odchodzę, nie wrócę... Nie śpieszcie się, ja poczekam...”. Jest to pewnego rodzaju próba zapanowania nad kwestiami, które tylko w niewielkim stopniu mogą być zależne od człowieka.

Następną pod względem liczebności grupą epitafiów świeckich (18%) są przytoczenia dosłowne (cytaty) oraz ich modyfikacje, najczęściej mające źródło w literaturze pięknej. Autorzy inskrypcji sięgają do dzieł antycznych, reprezentowanych przez twórczość Horacego. Jeden z jego najbardziej znanych cytatów, pochodzący z *Pieśni III*, utrwalony jest zarówno w języku oryginalnym – *Non omnis moriar*, jak i polszczyźnie – „Nie wszystek umrę”. Na epitafiach nagrobnych niezmiernie rzadko można spotkać słowa pisarzy obcojęzycznych. Wyjątek stanowią napisy: „Życie snem” oraz „Życie jest snem”, które nawiązują do tytułu dramatu filozoficznego hiszpańskiego poety epoki baroku Calderona de la Barci. Natomiast drugi i zarazem ostatni cytowany tu pisarz obcojęzyczny to twórcy w czasach romantyzmu Victor

³¹ J. Kolbuszewski (ibidem, s. 85) podkreśla, że próba przezwyciężenia śmierci przez pamięć spełnia funkcję quasi-konsolacyjną

Hugo – „Nie umiera ten, kto żyje w pamięci Narodu. Śmierć nie jest końcem, ale Początkiem, nie jest Nicością, ale Wdzięcznością”. Następne epitafium, odwołujące się do literatury pięknej, uwzględnia cytaty z liryku religijnego Leopolda Staffa – „Nie widzą Ciebie moje oczy. Nie słyszą Ciebie moje uszy. A jesteś światłem w mej pomrocy. A jesteś śpiewem w mojej duszy”. Trzy kolejne inskrypcje są nawiązaniem do *Nagrobku* ułożonego przez Jana Nepomucena Kamińskiego dla zmarłej Amelii Gołębskiej, pochowanej na cmentarzu we Lwowie³². Popularność zyskały dwa ostatnie wersy epitafium: „Co mieli najdroższego w tym się grobie mieści / Śmierć im wszystko zabrała – nie wzięła boleści”³³, które są przytaczane w całości (po niewielkiej modyfikacji) – „Co było najdroższe w tym grobie się mieści. Śmierć wszystko zabrała, nie wzięła z serc naszych boleści”, lub wykorzystywane jest tylko pierwsze zdanie: „Wszystko, co najdroższe złożyliśmy w tym grobie. Tylko żal i smutek pozostał po Tobie”; „Co mieliśmy najdroższego, złożyliśmy w tym grobie i tylko nam został smutek i żal po Tobie”. Kolejne słowa inskrypcji pochodzą z utworu poety-powstańca Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, który zadedykował je swojej ukochanej żonie Basi – „Tylko płakać będą na ziemi zostawione przez nas cienie”. W omawianym kontekście cytowana jest również autorka tomiku *Dwie ciemności* Anna Kamińska – „Bo umrzeć to zbyt mało, żeby przestać kochać”. Najliczniejsze są jednak epitafia, dla których inspiracją stały się słowa „poety naszych czasów”³⁴ ks. Jana Twardowskiego. Dotyczy to zarówno tych najbardziej znanych, pochodzących z utworu dedykowanego Annie Kamińskiej: „Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”, jak i mniej znanych: „Ten, którego kochamy, nie może umrzeć”; „Potrafię umierać i nie odchodzić”; „Można odejść na zawsze, by stale być blisko”.

Poza odwołaniami do literatury pięknej, na nagrobkach lubelskiej nekropolii umieszczono jeszcze cytaty pochodzące z innych źródeł. Za pierwszy przykład może służyć hołd oddany cesarzowi Francuzów – Napoleonowi I, bowiem czytamy: „Cierpienie wymaga więcej odwagi niż śmierć”. Inne epitafium umieszczono na grobie muzyka, któremu poświęcono słowa miejscowego skrzypka Bohdana Giergiela: „Ja ukochałem muzykę najwięcej. I jej tony wodziły mnie po obszarach nieskończoności, która ma niepojęty czar rozkoszy i upojenia...”. Kolejne przytoczenie pochodzi z przemówienia Jana Pawła II do mieszkańców Tondo, dzielnicy slumsów. Wynika z niego, że o wielkości człowieka nie świadczą posiadane dobra materialne, lecz czyny względem bliźniego: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

³² J. Kolbuszewski (ibidem, s. 115) zwraca uwagę na fakt, że popularność ostatniego zdania czterowersu jest szczególnie zaskakująca ze względu na jej oksymoroniczne znaczenie.

³³ J.N. Kamiński, *Sonety*, Lwów 1827, s. 121.

³⁴ Taki tytuł został nadany ks. J. Twardowskiemu przez adresatów miesięcznika „Poezja dzisiaj”. Zob. www.bu.kul.pl/vita-mutatur-non-tollitur-ks-jan-twardowski-sylwetka,art_11461.html.

Na cmentarzu można spotkać również przykłady bardzo osobistych pożegnań ze zmarłym. Tego typu wyznania zostały jednak umieszczone tylko na 15 inskrypcjach nagrobnych. Część z nich wskazuje stopnie pokrewieństwa w postaci nazw osobowych. Wyróżnić można epitafia skierowane do dziecka: „Miałam jedną córkę. Złożyłam w tym grobie. Nigdy nie zapomnę o Tobie. Mama”; „Zgasłaś nam córeczko jak promyk słońca, a nam pozostał smutek bez końca”, rodziców – „Kochanym rodzicom. Dzieci” (formuła przypomina w tym przypadku dedykację), żony – „Zasnęło moje kochane Słoneczko. Mąż Leszek”, męża – „Śpij cicho, mężu mój, pod śmierci zimnym głazem. Aż Bóg nas złączy znów wszechmocnym swym rozkazem. Kochająca żona”, oraz do osób pełniących w rodzinie podwójną rolę: „Najdroższej mamie i babci. Rodzina”³⁵. Tego rodzaju inskrypcje często oprócz napisu o zmarłym zawierają również informacje o bliskich – ich żalu po stracie kogoś ważnego. Określenia wartościujące w stopniu równym (*kochanym; kochane; kochająca*) oraz w stopniu najwyższym (*najdroższej*) uwypuklają szczególną więź między najbliższymi członkami rodziny. Boleść matki po starcie córki zostaje podkreślona przez liczebnik *jedną*. Negatywnych emocji nie można stłumić, ponieważ nieszczęście trwa *bez końca*. Pomimo tragizmu sytuacji, na niektórych inskrypcjach można odnaleźć pieszczotliwe etykiety, takie jak na przykład *Słoneczko*. Jako że słowa: *śmierć, umieranie, zmarły* i struktury synonimiczne przywołują przykre odczucia, bardzo często zastępuje się je eufemizmami. Z tego powodu nieżyjące osoby określa się zdrobniale *Aniołkami*, tak jak w przypadku dyrektywy – „Śpij nasz Aniołku” czy przeświadczenia – „Powiększyła grono Aniołków”. Podkreśleniu liryzmu służą rymy, które także obrazują prywatne przywiązanie do zmarłych: „Tak bardzo żyć pragnęłaś, tak piękne miałaś plany. Byłaś naszym marzeniem, zostałaś najmiłszym wspomnieniem”. Niekiedy nazwy osobowe zostają zastąpione rzeczownikami o znaczeniu dosłownym i metaforycznej symbolice: „Zamilkło ukochane serce”; „Zamilkły ukochane serca”; „Przestały bić ukochane serca”. Zanik życiowej czynności, jaką jest bicie serca, można odczytywać zarówno eksplicytnie, jak i implicytnie. Osobom bliskim trudno jest pogodzić się z nową rzeczywistością, zwłaszcza kiedy nie miały one czasu, by przygotować się na śmierć członków rodziny, co zostało utrwalone w zwrocie: „Odeszłaś tak nagle, że ani uwierzyć, ani się pogodzić”³⁶. Niekiedy podkreśla się jednak pozytywne strony egzystencji, doceniając chwile spędzone wspólnie z nieżyjącą już osobą: „Dane nam było iść przez życie razem”. Intymne napisy nagrobne bardzo często zawierają zaimki, np. „Zabrakło Was ciałem. Duchem pozostaniecie z nami na zawsze”.

³⁵ Podpis na końcu epitafium przypomina formułę listu, w której ujawnienie się jest konieczne dla celów identyfikacyjnych. Zob. K. Długosz, op. cit., s. 26.

³⁶ Jak pisze K. Długosz (ibidem, s. 150), zaskoczenie faktem śmierci, wyrażone w inskrypcji, spełnia funkcję terapeutyczną.

Cztery epitafia nagrobne opierają się na doświadczeniach wojennych, które były udziałem zmarłych. Osoby pozostające przy życiu chcą, aby pamięć o poświęceniu bliskich dla Ojczyzny była wciąż żywa wśród następnych pokoleń, dlatego nawiązują do tego trudnego etapu w życiorysie ludzi, którzy zakończyli ziemską egzystencję. Utrwalenie dokonań może przybrać formę symbolu, np. poprzez graficzne odwzorowanie kotwicy – znaku Polski Walczącej obok napisu *Gloria victis*. Innym sposobem jest przywołanie traumatycznych komponentów biografii – „Więzień obozu na Majdanku. *Cum Fidem in Resurrectionem*”. Niekiedy opisy wydarzeń wojennych uzupełniają informacje o otrzymanych nagrodach, jak w takich oto dwóch epitafiach: „W wieku 17 lat zabrany na front przeszedł szlak bojowy w II wojnie światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Polonijnym i innymi odznaczeniami” (wyeksponowano młody wiek); „Żołnierz O.S. Bch ppłk W.P. Uczestniczył w akcji „Burza” w wyzwoleniu Lublina z 2 lipca 1944 r. Kawaler Orderu Virtuti Militari i wielu innych odznaczeń bojowych” (z kolei w tym przypadku podkreślono zasługi dla miasta i regionu).

Tylko dwie inskrypcje nagrobne ogólnikowo przywołują okoliczności śmierci. Pierwsza z nich informuje o niespodziewanym i nagłym zakończeniu życia ziemskiego – „Zmarła śmiercią tragiczną”, druga z kolei informuje o porze dnia, w jakiej dana osoba umarła – „Odeszła ze świtaniem na zawsze w ciszę”.

Epitafia świeckie umieszczono na 63 nagrobkach. Największą frekwencją cieszą się stwierdzenia aforystyczne – 24%. Przytaczanie cudzych słów w formie epitafium utrwalono na 18 nagrobkach, natomiast inskrypcji o dużym zabarwieniu subiektywno-emocjonalnym jest 15. Najmniej napisów dotyczy doświadczeń wojennych (4%) i okoliczności śmierci (2%).

Epitafium nagrobne od najdawniejszych czasów było formą pamięci o zmarłym. Z biegiem lat (co naturalne) przeobrażeniom ulegał jego kształt. Z przeprowadzonej analizy wynika, iż cechą charakterystyczną współczesnych inskrypcji jest przekaz krótki, zunifikowany i pozbawiony emocji. Bardzo rzadko nawiązuje się w nim do faktów z biografii zmarłego. Obecna tendencja do skrótowości sprawia, że na wielu nagrobkach nie ma w ogóle epitafium w takim znaczeniu, jakie przyjęto w niniejszym artykule, a zatem brak jest w nim jakichkolwiek informacji poza imieniem i nazwiskiem, datą urodzenia i śmierci czy wiekiem pochowanego. To wszystko sprawia, że człowiek, mimo możliwości identyfikacji na podstawie danych osobowych, staje się po śmierci coraz bardziej anonimowy. Przyczyny takiego zjawiska mogą być przynajmniej dwie. Po pierwsze, mamy dziś do czynienia z laicyzacją życia, co odzwierciedla się w przewadze inskrypcji o charakterze świeckim nad epitafiami religijnymi. Zanik emocjonalnych inskrypcji nagrobnych

można tłumaczyć zmianami w mentalności społecznej, wiążącymi się m.in. ze sposobem manifestowania żałoby. Jeśli stan po utracie bliskiej osoby traktowany jest przez otoczenie jako traumatyczny, to należy go jak najszybciej zwalczyć, a temu nie służyłyby długie, emocjonalne inskrypcje przywołujące (i utrwalające) przykre wspomnienia³⁷. Po drugie, człowiek mimo wielu zdobyczy cywilizacyjnych nadal – a może szczególnie teraz – obawia się umierania³⁸. Pisanie o śmierci za pomocą eufemizmów i peryfraz także jest tego dowodem.

Współczesne epitafium nagrobne pozwala zatem zachować najważniejsze informacje o zmarłym. W treści – najczęściej bardzo skondensowanej – ukryta jest historia człowieka, której nie można opowiedzieć w kilku, kilkunastu czy (rzadko) w kilkudziesięciu słowach. Inskrypcja jest jednak ciągle ważnym odnośnikiem – widowym znakiem materialnym informującym o tym, że żyła kiedyś osoba wymieniana z imienia i nazwiska, oraz – co istotne – że się o niej pamięta.

Summary

Epitaph as a Form of Tribute to the Memory of the Deceased

The aim of this article is to illustrate the trend occurring in modern epitaphs – appearing as part of the inscription – which has the essence of a maxim. These linguistic forms of commemoration have been divided, in terms of their nature, into two groups: a) sacred, b) secular. An analysis of inscriptions made on gravestones over the last 15 years at the Roman Catholic Cemetery at Lipowa Street in Lublin led to the conclusion that the tendency to put short, standardised, detached “in memoria” is a typical feature of these inscriptions. The time in which the relatives of the deceased have to choose the form of the inscription is usually a very difficult one, since they need to come to terms with the new, and particularly traumatic, circumstances. As has been already mentioned, epitaph is a way of commemoration, expressed in a condensed form. The message, expressed usually in a few, a dozen, or (rarely) a few dozen, words constitutes a reference to the life of the person of whom the relatives share memories of the moments spent together. What is expressed clearly constitutes simply a stimulus to recall the most important moments from the person’s biography. The deceased might have ended their lives on Earth, but they are still alive in the memories of their loved ones. Of course, the events and images of the deceased retained in their relatives’ memory are subjective and to a great extent idealised.

Keywords: headstone epitaph, religious epitaphs, secular epitaphs, contemporary sepulchral inscriptions

³⁷ Skłonność do niemówienia o śmierci wprost przejawia się także w grafikach nagrobnych. Występujące dawniej symbole tzw. śmierci okrutnej – *vanitas*, np. czaszki, zastępowane są przez graficzne odwzorowanie gałązek lauru, palmy czy dębu, utożsamianych z zaletami człowieka, np. erudycją. Zob. *ibidem*, s. 69.

³⁸ *Ibidem*, s. 67–69.

Streszczenie

Celem artykułu jest przybliżenie trendu w tworzeniu współczesnych epitafiów, rozumianych jako część inskrypcji nagrobnych, która ma charakter sentencji. Językowe formy pamięci ze względu na swój charakter zostały w szkicu podzielone na religijne i świeckie. Analiza napisów umieszczonych w ostatnich 15 latach na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie pozwala stwierdzić, że typową cechą inskrypcji jest tendencja do krótkiego, ujednoczonego i pozbawionego emocji przekazu. Czas, w którym bliscy zmarłego muszą zdecydować o formie napisu, jest najczęściej okresem trudnym, gdyż trzeba się wtedy pogodzić z nowym i jednocześnie traumatycznym stanem rzeczy. Jak już zostało wspomniane, epitafium nagrobne stanowi formę pamięci wyrażoną w sposób skondensowany. Przekaz zawarty w kilku, kilkunastu czy (rzadko) w kilkudziesięciu słowach to odnośnik do historii życia osoby, z którą wiążą się wspomnienia wspólnie przeżytych chwil. To, co wyrażone eksplicytnie, jest zatem tylko bodźcem do przypomnienia sobie najważniejszych momentów z biografii człowieka, który zakończył ziemską egzystencję, ale pozostał w pamięci żyjących. Rodzaj zapamiętanych zdarzeń i obraz zmarłego jest w dużej mierze wyidealizowany i subiektywny.

Słowa kluczowe: epitafium nagrobne, epitafia religijne, epitafia świeckie, współczesne inskrypcje nagrobne

Bibliografia

- Calba A., Latoń D., Latusek A. [et al.], *Nowy słownik wyrazów obcych*, Kraków 2009.
- Długosz K., *Inskrypcje nagrobne w ujęciu językoznawczym*, Gorzów Wielkopolski 2010.
- Kolbuszewski J., *Wiersze z cmentarza*, Wrocław 1895.
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. 1, Lwów 1854.
- Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2002.
- Rećko J., *Literackie epitafium barokowe. Geneza i teoria gatunku*, Zielona Góra 1992.
- Słownik 1000 potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, Warszawa 2005.
- Słownik języka polskiego*, oprac. A. Zdanowicz, M. Bohusz Szyszka, J. Filipowicz [et al.], cz. 1, Wilno 1861.
- Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1, Warszawa 1900.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 2, Warszawa 1960.
- Słownik staropolski*, red. K. Nitsch, t. 2, Warszawa 1956.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. E. Wierzbicka, Warszawa 1998.
- Słownik wyrazów obcych*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1, Warszawa 2006.